

Anarcho-Biblioteka  
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



# Bitwa o media

Xavier Woliński

Xavier Woliński  
Bitwa o media  
10 lutego 2021

<https://wolnelewo.pl/bitwa-o-media/>

[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)

10 lutego 2021

**PiS jest mistrzem w wytwarzaniu swoich wrogów. To, że dzisiaj protestuje TVN czy Wyborcza oczywiście nimi w ogóle by nie wstrząsnęło, ale że protestują „umiarkowanie prorządowe” media jak Polsat, czy nawet pravicowo zorientowana Gazeta Wrocławska, to już może wywołać poruszenie na szczytach władz. Raczej ten podatek nie wejdzie i znowu temat opodatkowania reklam wielkich koncernów medialnych, a zwłaszcza Fejsa i Googla utonie, bo PiS chciał złapać zbyt wiele srok za ogon na raz.**

Wiadomo było, że nic tak nie boli, jak uderzenie po kieszeni i nic tak mocno nie jednoczy, jak walka o kasę. I ja bym chciał też rzetelnej dyskusji na ten temat, ale obecnie nie można się dokopać do wielu analiz, bo wszystkie niemal media tutaj są stroną sporu.

To w spokojniejszych czasach byłoby zresztą ciekawym przyczynkiem do dyskusji na temat „niezależności” mediów w ogóle. Żadne wszak nie jest niezależne od swojej kieszeni i tych którzy ją napełniają, więc skąd mam wiedzieć, czy te analizy nie są zmanipulowane? Np. próbuje się wmawiać, że to walka o jakichś maluchów przede wszystkim, choć np. podatek nie dotyczy lokalnych projektów internetowych, bo obciążone są tylko, gdy globalne obroty przekraczają 750 mln euro rocznie (ok. 3,4 mld zł), z czego z reklamy online w Polsce – 5 mln euro (22,5 mln zł). Chciałbym poważnej analizy prawnej tego, ale dzisiaj nie znajdę, bo królują emocje, także w prasie prawniczej.

Natomiast problemem jest to, że w ogóle ten projekt jest całkowicie chaotyczny. Dlaczego próg kwoty wolnej dla radia wynosi 1 mln, a dla gazety papierowej 15 mln? Jaka tu jest logika?

Podejrzewam, że tak zabełtali, że sami już nie wiedzą jakie mieli poszczególne cele (albo może, jaki lobbysta wynegocjował takie a nie inne progi akurat dla tego segmentu?). Cóż, przy takim oporze pewnie już kombinują jak z tego się wycofać, więc spokojnie, będzie kolejny odcinek „Szkła kontaktowego” oraz „Kropki nad i”.

Nie zobaczysz natomiast nadal wielu istotnych informacji z kraju (np. protestów pracowników przeciwko tarczy antykryzysowej w Polsce) i ze świata (np. strajku 200 mln robotników w Indiach), bo te i tak zostaną przefiltrowane przez media rządowe i komercyjne, zgodnie z odpowiednią linią polityczną, albo interesem ekonomicznym. Tutaj nic się nie zmieni. Żaden podatek tego nie odwróci, bo tak działa cały ten system. Koncentracja, koncentracja i jeszcze raz koncentracja.

A niestety prawdziwe „maluchy medialne” nie mają środków, żeby przeciwko temu protestować. Nie mają jak sprzeciwić się w obecnym systemie

przeciwko postępującej koncentracji mediów i monopolizacji przekazu. I nadal pozostaną na marginesie, bo nie są tak wpływowe, jak protestujący w większości dziś medialni giganci.

A PiS wcale o tych gigantów najbardziej nie chodziło. Bo tutaj nigdy nie idzie o to, na czym im rzekomo zależy.